

Biznes Alert. – 12.08.2021

Wojciech Jakóbiak

Rosjanie przyznają, że Gazprom może celowo ograniczać dostawy gazu do Unii z Nord Stream 2 w tle

Росіяни визнають, що "Газпром" може навмисно обмежити поставки газу до ЄС, а "Північний потік -2" у фоновому режимі
Подальше скорочення поставок газу по трубопроводу "Ямал" спровокувало новий рекорд цін на газ на європейській фондовій біржі, який досяг 570 дол. за 1000 кубометрів. (46,6 євро за мегават -годину). Незважаючи на перешкоди, "Газпром" може підвищити ціну, щоб максимізувати прибуток або просувати спірний "Північний потік -2". Оператор газопроводів в Україні не має сумнівів. "Україна все це пропонує додаткові потужності передачі, але "Газпром" не проявляє інтересу, - пише президент OGTSUA С. Макогон у Facebook. - Якщо "Газпром" не має додаткового газу для Європейського Союзу, то чому він будує "Північний потік -2", коли має у своєму розпорядженні газопроводи в Україні? Якщо у нього є газ, але "Газпром" не хоче постачати більше його до ЄС і намагається максимізувати свій прибуток, чи це надійний постачальник з точки зору ЄС?", - риторично запитує він.

<https://biznesalert.pl/rosjanie-pryznaja-ze-gazprom-moze-celowo-ograniczac-dostawy-gazu-do-unii-z-nord-stream-2-w-tle/>

Dalsza obniżka dostaw gazu przez Gazociąg Jamalski wywołała nowy rekord ceny gazu na giełdzie europejskiej sięgający 570 dolarów za 1000 m sześć. (46,6 euro za megawatogodzinę). Gazprom może podnosić cenę w celu maksymalizacji zysku albo promocji spornego Nord Stream 2 mimo przeszkód.

Spadek dostaw przez Jamał-Europa to bezpośrednia przyczyna kolejnego wzrostu ceny – pisze Kommiersant. Dostawy tą magistralą spadły p 44 procent do 0,84 mln m sześć. na godzinę w związku z usterką wywołaną pożarem w instalacji Urengoj, o której wielokrotnie pisał BiznesAlert.pl. Wczoraj informowaliśmy o poprzednim rekordzie 540 dolarów za 1000 m sześć. Całkowity spadek dostaw Gazpromu do Europy wyniósł sześć. procent, czyli 30 mln m sześć. dziennie. Gazprom Export przekonuje, że wypełnia wszelkie prośby o dostęp do dostaw ciągłych z wykorzystaniem dostępnych możliwości i szlaków, ale część komentatorów oskarża go o celowe ograniczanie dostaw gazu z przyczyn biznesowych: w celu podniesienia ceny i maksymalizacji zysku albo politycznych: w celu promocji jak najszybszych dostaw przez sporny gazociąg Nord Stream 2 pomimo ograniczeń regulacyjnych i sankcji, które póki co je uniemożliwiają.

– Nie jest całkowicie jasne, czy spadek dostaw przez Jamał-Europa to absolutnie wymuszony krok czy część strategii rynkowej Gazpromu – pisze Kommiersant, nie sięgając do interpretacji politycznych popularnych w Europie Środkowo-Wschodniej. Przyznaje, że przerób kondensatu w celu wytworzenia LPG, którego dostawy także zostały ograniczone przez incydent Gazpromu, jest prowadzony razem z oczyszczaniem gazu ziemnego więc oba procesy zostały zatrzymane razem do czasu usunięcia usterki. Tymczasem dotknięte nią złoża Zapolarneje z rocznym wydobywaniem w wysokości 130 mld m sześć. jest dedykowane pokryciu szczytów zapotrzebowania.

Kommiersant próbuje tłumaczyć działanie Gazpromu celem zapełnienia magazynów w Federacji Rosyjskiej do pełnej mocy 72,3 mld m sześć. z obecnych 60,6 mld m sześć. Jednak ten ruch także wskazywałby na cel promocji Nord Stream 2. – Gazprom powinien wtedy mieć wolną ilość gazu dla Europy do 15 października. Także wtedy może zostać oddana do użytku pierwsza nitka Nord Stream 2, która pozwoli ślać dodatkowy gaz, a Europa będzie musiała się liczyć z wysoką ceną gazu zimą i niemożliwością pokrycia szczytów zapotrzebowania ze względu na niskie zapasy w jej magazynach – pisze gazeta rosyjska.

Operator gazociągów na Ukrainie nie ma wątpliwości. – Ukraina nadal oferuje dodatkowe moce przesyłowe, ale Gazprom nie okazuje zainteresowania – pisze prezes OGTSUA Sierhiy Makogon na Facebooku. – Jeśli Gazprom nie ma dodatkowego gazu dla Unii Europejskiej, to po co buduje Nord Stream 2, skoro ma do dyspozycji gazociągi na Ukrainie? Jeśli ma gaz, ale Gazprom nie chce dostarczyć go więcej do Unii i próbuje maksymalizować zysk, czy jest dostawcą godnym zaufania z punktu widzenia Unii? – pyta retorycznie.